



## KRAKOWSKA JESIEŃ JAZZOWA

KRAKOW JAZZ AUTUMN

### 7 Wojtek Cichoń Działa Zabrane



[Skwer; 20 maja 2012]

„Jeden z ciekawszych belkotów, które znam, to jak próbuję rozmawiać z płytami, które sobie puszczam”. Mam tak samo jak Wojtek Cichoń – do tego stopnia, że całą swoją płytotkę przenieśli do studenckiego mieszkania, by każdy z ponad 400 kompaktów i winyli mieć na wyciągnięcie ręki. W kolekcji brak jednak Gila Scotta-Herona. Zmarły przed rokiem ojciec *spoken wordu* nigdy nie wydał mi się na tyle interesujący, by wydać na jego twórczość kilkadziesiąt złotych.

Dyskusja o rodzaju zaangażowania polskiego *spoken wordu* jest bezzasadna (bardziej polityczne czy społeczne?). Ważniejsza jest jego moc. Gdyby Wojtek Cichoń „zamiast mówić grał na bębnach”, wszyscy jego słuchacze mieliby pałeczki perkusyjne wbite w serca. Mi wbił je raz, a właściwie przebił nimi na wylot: „Czy wiesz, do czego służy mikrofon? Po to, by zaznaczyć, że kilka miesięcy temu na jednym z dachów bloków Zawady znaleziono zwłoki zgwałconej trzy nastolatki. Właśnie po to jest mikrofon, idioto. Właśnie po to”.

I choć serce było przebite i nieruchome, zacząłem się zastanawiać, czy właśnie po to jest mikrofon i czy faktycznie jestem idiotą. Po to, by przedstawiać projekcję swoich myśli - zarówno bzdur, jak i trafień w sedno - na podkładach zazwyczaj niepokojących („Wiesz jak”), czasem tylko lekko chwytnych („Czuję się dziwnie”)? I chyba owszem, jestem idiotą, skoro na płycie słyszę, że „żyjemy na jednej planecie, by się nawzajem wybić, w kraju, którego nigdy bym nie wybrał będąc o zdrowych zmysłach, bo każde wydarzenie narodowej wagi prowadzi do spędzenia wieczorów na spakowanych walizkach”. Idiotą równie wielkim co Wojtek Cichoń, bo mam nadzieję, że każde z wielkich nazwisk przekręca się w grobie.

I temu idiotcie logika, rzetelne argumenty i związki przy czyno-skutkowe mieszają się w głowie z chaosem, co ma swoje odbicie w „Działach Zabrzanych”. Właśnie „Działach”, nie „dzielach”. Już dawno jedna literka w tytule płyty nie miała takiego znaczenia. Kolejny raz potwierdza się, że jeśli polski alternatywny rap, to nikt w Polsce tylko Skwer. Nawet jeśli „polski alternatywny rap” oznacza *spoken word*.

Maciej Błatkiewicz (24 września 2012)

## Dodaj komentarz

Podpis: Komentarz: Weryfikacja\*: 

Wyślij

## Komentarze

Gość: staranitka [24 września 2012] płytę znam na pamięć i uważam ją za coś naprawdę ważnego na polskim rynku muzycznym, dlatego dziwi mnie taka mała ilość 'informacji' i spostrzeżeń na jej temat w Pana recenzji. też nie jestem zwolenniczką kilometrowych recenzji.

Gość: szwed [24 września 2012] Nie znałem tego, dzięki. Po to jest klawiatura.

Gość: m. blatkiewicz nie jestem zwolennikiem kilometrowych recenzji, w których autorzy analizują

## OSTATNIE PUBLIKACJE AUTORA

## Pyskaty - Pasja

Choć już nie taki pyskaty, dalej potrafi przy ciągnąć do wielokrotnego odsłuchu.

## Bakflip - Agent Orange 2012

Rapy na gitarach mogą brzmieć świeżo. Bakflip – czekamy na LP!

## NNFOF - No Name Full Of Fame

Bity z Zielonej Góry nigdy wcześniej nie brzmiały tak dobrze.

## Trzeci Wymiar - Dolina klaunoow

Po „Innych niż wszyscy” i „Złodziejach czasu” przestało na nich ciążyć fatum hipopolo – jako jedyni MCs wyklęci ze środowiska pokazali, że nie są obszczy murkami.

## Diox &amp; The Returners - Backstage

Nieźlą zagadkę daje raper recenzentowi, punktując w jednym ze swoich tracków, dlaczego jego album nie podlega fachowej ocenie.

## CruzZzZaspał - Sztuka naiwna

Jeśli wątpisz w swoje życie, w jego sens i przyszłość, to po tej płycie przestaniesz. Będziesz nim rozczarowany.

RECENZJA 24.09.2012

## Wojtek Cichoń - Działa Zabrane

Widziałeś, żeby wulkany obchodziły urodziny? Wschody słońca przechodziły na emeryturę?

RECENZJA 19.09.2012

## ASAP Mob - Lord\$ Never Worry

ASAP Rocky ma klasyczny młodzieńczy dylemat - musi wybrać, z którymi kolegami chce się dalej bawić, bo tylko niektórzy mogą pomóc mu wyjść na ludzi

RECENZJA 18.09.2012

## TNGHT - TNGHT [EP]

Niepohamowana ekspresja odruchów twórczych z użytych narzędzi charakterystyczny dla dzisiejszej elektroniki, czyli postmodernizm południowo-amerykańskiego ghettta.

RECENZJA 17.09.2012

## Marcin Masecki - Die Kunst Der Fuge

Masecki jest powszechnie znanym pianistą jazzowym. Sztuka improwizacja to bez wątpienia jego środowisko naturalne. A sztuka fugi?

RECENZJA 14.09.2012

## Holy Other - Held

## POLECAMY



jazz i okolice / jazz &amp; beyond festival 2012



[24 września 2012] nuta po nucie, słowo po słowie - zresztą wystarczy spojrzeć na moje poprzednie recenzje

"mogło być ciekawie" i będzie, jeśli sięgniesz po płytę, to mogę zagwarantować

Gość: staranitka  
[24 września 2012] za mało tej recenzji. głównie to cytaty... a szkoda, bo mogło być ciekawie. powiedziałabym, że to raczej taki wstęp.

Debiutancki album Holy Other mimo lekkiej zmiany kierunku satysfakcjonuje i wciąga swoim klimatem.

stat4u

KONCERT 02.09.2012

## Tauron Nowa Muzyka - Katowice, 24-25 sierpnia 2012

Powrót do Doliny Trzech Stawów trzy tygodnie po OFF Festiwalu, okazał się bardzo trafną decyzją.

PRZECZYTAJ TAKŻE

kwartalnik  
**respublica**  
NOWA

PRAKTYKI: jesienna rekrutacja!  
Paskudna większość  
Odpowiedzialność za miasta  
Urbanista w komie  
Zabytki, wartości i własność

screenagers.pl - muzyka  
alternatywna

redakcja/kontakt | linki

all rights reserved © screenagers.pl 2003-2010 | designed by  
pixelone.pl